



Zaaplikuj sobie Edynburg!

2014-06-02

Jeszcze całkiem niedawno PWN tłumaczyło słowo aplikacja jako zapożyczony z angielskiego i pretensjonalny synonim do „wniosek, podanie”. Obecnie aplikacja to dla większości z nas po prostu oprogramowanie, które robi furorę na całym świecie. Wiedzą o tym dobrze urzędnicy z edynburskiego ratusza i działają, aby ta nowoczesna technologia poprawiała jakość życia w ich mieście.

Ze stolicą Szkocji Kraków łączą partnerskie relacje od 1995 r. Drugim obliczem tego pięknego historycznego miasta jest innowacyjność, której symbolem jest gigantyczny ośrodek badawczy [Edinburgh Science Triangle](#). To tam sklonowano *Dolly* - jedyną na świecie owcę celebrytkę. Jednak innowacyjność w Edynburgu to nie tylko zamknięte placówki badawcze i pogrążeni w poważnych przemyśleniach naukowcy. Najnowsze osiągnięcia technologiczne znajdują tam niezwykle praktyczne zastosowania, czego przykładem są liczne stricte edynburskie aplikacje na urządzenia mobilne.

Rosnąca lawinowo popularność oprogramowania, które pomaga poruszać się po mieście, wyszukiwać najciekawsze zabytki, najpiękniejsze i najbliższe miejscu, w którym przebywa użytkownik parków stolicy, czy po prostu znaleźć miejsce do parkowania i za nie zapłacić zwróciła uwagę szkockich urzędników. Skoro coraz więcej mieszkańców i turystów z sukcesem korzysta z takiego oprogramowania, to może nadeszła pora na jeszcze szersze zastosowanie tej pożytecznej nowości? Tak w 2013 r. zrodziła się idea konkursu [Edinburgh Apps](#) na najlepszą edynburską aplikację mobilną.

„Stwórz aplikację mobilną lub stronę, która poprawi jakość życia ludzi, którzy mieszkają w Edynburgu, pracują tutaj lub zwiedzają nasze miasto” zachęcał stołeczny Urząd Miasta. „Mieszkając w stolicy wiesz przecież najlepiej, co może pomóc.” Chcąc zainspirować programistów i ułatwić im zadanie, Urząd Miasta zapewnił uczestnikom konkursu dostęp do wszelkiego rodzaju miejskich danych dotyczących chociażby umiejscowienia parkingów rowerowych, tras, po których poruszają się miejskie odśnieżarki, czy lokalizacji edynburskich przedsiębiorstw.

Ilość, jakość i zakres zgłoszeń konkursowych przerosły oczekiwania organizatorów konkursu. Oceniając je urzędnicy poprosili o pomoc naukowców z Uniwersytetu St. Andrews oraz przedstawicieli sektora prywatnego i podzielili przedstawione aplikacje na kilka grup w tym: gospodarka i turystyka, transport, środowisko naturalne i zdrowie, jakość życia oraz technologia i innowacje.

Wśród zwycięzców wyróżniały się aplikacje ułatwiające życie tym, którzy ułatwień naprawdę potrzebują. I tak projekt autorstwa Gavina Neate'a pozwala osobom niewidomym i słabo widzącym na uruchomienie sygnalizacji świetlnej na przejściach dla pieszych za pomocą telefonu. Aplikacja informuje też użytkownika, kiedy może bezpiecznie wkroczyć na jezdnię. Gavin Neat, były wojskowy, które ostatnie 18 lat spędził trenując psy przewodniki dla niewidomych doskonale wie, jak istotne są takie małe udogodnienia dla niepełnosprawnych. „Przycisk umieszczony jest zazwyczaj w pewnej odległości od miejsca, w którym faktycznie przekraczamy ulicę, dotarcie do niego jest więc czasem niewygodne” mówi Neat, który -



zachęcony wygraną – spędzi kolejne kilka miesięcy na rozwijaniu swojej innowacyjnej aplikacji.

Zwycięzcy konkursu w kategorii zdrowie również skoncentrowali się na pomocy potrzebującym. Andrew Bone, współtwórca aplikacji *Joint equipment store app* powiedział: "Chcieliśmy zrobić coś, co autentycznie pomoże wielu ludziom i jesteśmy zadowoleni z osiągniętego efektu (...) To był bardzo skomplikowany proces, ale to ważna sprawa i cieszymy się, że dzięki nam tysiące osób zostanie sprawnie obsłużone." Współtworzona przez Bone'a aplikacja pomaga lepiej zaplanować dostawy lasek, balkoników i innego sprzętu ułatwiającego poruszanie się i codzienne życie osobom starszym i niepełnosprawnym. Aplikacja pozwala opracować optymalne trasy dostaw, zaplanować konkretny czas dostawy, tym samym doskonaląc działanie systemu, który do tej pory działał bez konkretnego wsparcia technicznego.

Wśród zwycięzców nie zabrakło również aplikacji pomagających mieszkańcom stolicy żyć bardziej ekologicznie. Trashman app to aplikacja pomagająca zlokalizować najbliższy punkt odbioru surowców wtórnych. Dodatkowo użytkownik może zapisać co, gdzie i kiedy oddał do recyklingu oraz pochwalić się tym faktem swoim znajomym. W podobnej dziedzinie działa Efin recycling app. Ta aplikacja podpowiada, gdzie znaleźć najbliższy kubeł recyklingowy określając konkretnie, jaki rodzaj śmieci można w nim umieścić.

Obecnie wszyscy twórcy zwycięskich aplikacji dopracowują swoje projekty i prowadzą rozmowy z edynburskimi urzędnikami nad wprowadzeniem tych innowacyjnych idei w życie.

To podobno tajemnicza atmosfera starego Edynburga inspirowała J.K. Rowling, kiedy pisała o latających samochodach, czarodziejskich różdżkach i innych atrybutach Harrego Pottera. Teraz Edynburg zainspirował do tworzenia bardzo praktycznych i całkiem realnych rozwiązań dla problemów codziennego życia. Chociaż na pierwszy rzut oka małe interaktywne pudełeczka, które za dotknięciem palca ułatwiają życie, to czysta magia.